

Halina Auderska *Na tamten brzeg*

Osoby: Dziewczyna, Chłopiec, Paweł (przewoźnik), Urszula (żona Pawła)

Akcja ma miejsce w przybrzeżnej szopie Pawła, który, aby uciec przed wspomnieniem wojennych doświadczeń, porzucił swoje dawne życie i został przewoźnikiem przez rzekę w niewielkim miasteczku. Chłopiec czeka w szopie na powrót Pawła, aby przeprowadzić się na drugi brzeg. Trwa burza, więc Urszula, żona Pawła, martwi się o niego; próbuje też przekonać Chłopca, aby odłożył podróż na ranek. Gdy Urszula widzi, że Paweł przybił bezpiecznie do brzegu, wychodzi do pracy – pomagać podczas przyjęcia organizowanego przez najbardziej wpływową rodzinę w miasteczku, Motyczów.

Paweł przyprowadza ze sobą przemokniętą Dziewczynę. Rozmawia z Chłopcem, pytając go o przyczyny chęci ucieczki z miasteczka. Chłopiec – młody technik – opowiada, że nie może znieść kłamstw i złodziejstwa ludzi (m.in. Motyczów), z którymi pracuje. Jest głęboko rozczarowany światem i myśli o samobójstwie. W międzyczasie Dziewczynę uderza w głowę okiennica. Paweł idzie po wodę potrzebną do obmycia rany, zostawiając młodych samych. Podczas jego nieobecności Chłopiec bezskutecznie próbuje dowiedzieć się czegoś o Dziewczynie, która uparcie nie chce mówić o sobie. Oboje uciekają od ludzi, z którymi przyszło im żyć – przerażeni cynizmem, kręctwem i interesownością, próbują ocalić w sobie zaufanie do drugiego człowieka, wiarę w miłość itp.

Niespodziewanie przychodzi Urszula, informując Pawła i Chłopca, że odwołano przyjęcie u Motyczów, ponieważ podobno ich córka się utopiła. Paweł – pomimo nalegań Urszuli, aby wrócił do domu – postanawia najpierw przewieźć chłopca (i dziewczynę, która ukrywa się przed Urszulą) na drugi brzeg. Urszula wychodzi, a Paweł upewnia się co do tożsamości dziewczyny: jak się okazuje, córki Motyczów, którą, uratował na rzece przed samobójstwem. Następnie zabiera młodych do łodzi.

*Oprac. Agata Łuksza*